

Funkcje w Klasztorze Honoriańskim na podstawie *Reguły* św. Izydora z Sewilli

Starożytne reguły zakonne, oprócz przepisów odnoszących się do podstawowych aspektów formacji mnicha, czyli modlitwy i pracy oraz zachowania tzw. rad ewangelicznych, omawiały także wewnętrzną strukturę klasztoru. Liczne funkcje spełniane we wspólnocie potrzebne były nie tylko dla zachowania porządku, ale służyły również rozwojowi życia duchowego i dążeniu do świętości.

Spróbujemy odszukać w *Regule* św. Izydora z Sewilli, jakie funkcje i zarazem zadania z nimi związane wyznacza ona poszczególnym mnichom. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy przepisy w niej zawarte są takie same dla całej Hiszpanii wizygockiej, czy też obowiązywały wyłącznie w Klasztorze Honoriańskim¹.

Reguła napisana została przez św. Izydora z Sewilli w pierwszej połowie VII wieku (prawdopodobnie w latach 615-619) i bez wątplenia należy do jednych z najstarszych znanych nam pism odnoszących się do monastycyzmu hiszpańskiego². Nie znamy niestety adresatów *Reguły*³ św. Izydora, z jej lektury

¹ Użyta przez Izydora nazwa „Klasztor Honoriański” nie jest jasna. Być może odnosiła się do popularnego w świecie rzymskim i w Hiszpanii imienia Honorius, lecz trudno jest identyfikować ją z konkretną osobą (por. *Reguła, Wstęp*, przypis 2, 993).

² Por. M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1 *Starożytność (wiek III-VIII)*, Kraków 1993, 228.

³ Od tego miejsca termin „reguła” używany w znaczeniu rodzaju pisma autorstwa św. Izydora z Sewilli będzie traktowany jako tytuł napisanego przez niego dzieła. Posługuję się polskim przekładem reguły: *Reguła św. Izydora z Sewilli*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, przekł. I. Gano, P. Wygralak, A. Strzelecka, wstęp

dowiadujemy się za to o szczegółach codziennego życia klasztornego, o liturgii, stroju mnichów, o miejscach, gdzie udawali się na spoczynek, jakie wykonywali prace, o posiłkach, postach, karach za różnego rodzaju przewinienia, o zasobach materialnych klasztoru. Jednym słowem mamy do czynienia z dokładnym kodeksem praw zakonnych⁴.

1. Opat i przełożeni

Najwięcej uwagi, co jest całkowicie zrozumiałe, autor *Reguły* poświęca funkcji opata (*pater monasterii*) nazywanego *abba* (ojciec). Jest to oczywiście osoba najważniejsza w klasztorze, jemu też stawiane są największe wymagania. Już sam wybór na tę funkcję nie należy do łatwych. Powinno wybierać się na opata człowieka

„obeznanego z prawidłami świętego życia i wypróbowanego w cierpliwości i pokorze, (...) prowadzącego życie wypełnione pracą”⁵.

Prawodawca określa także wiek kandydata do pełnienia funkcji opata. Nie podaje oczywiście, ile musiał mieć lat, by objąć ten odpowiedzialny urząd. Wskazuje tylko, że może być nim ten, kto „przekroczył już wiek młodzieńczy i w młodości osiągnął dojrzałość”⁶. Oznacza to, że niekoniecznie musiał być to człowiek w podeszłym wieku, liczyła się raczej mądrość życiowa. Do takiego wniosku skłaniają słowa uzasadniające tego typu wymóg. Autor *Reguły* pisze, że takiemu opatowi nie tylko młodzi mnisi, ale także

„starsi będą skłonni okazywać posłuszeństwo nie tyle ze względu na wiek, ile raczej z uwagi na jego prawe obyczaje”⁷.

Wynika z tego, że najważniejszym kryterium, na jakie należy zwracać uwagę przy wyborze opata, winno być prowadzone przez niego na najwyższym poziomie życie moralne oraz musiał odznaczać się przymiotami pozwalającymi

M. Starowiejski, Tyniec 2013, 993-1029. Isidorus episcopus Hispalensis, *Regula monachorum*, PL 83, 867-894; dalej cytuję jako *Reguła*. Cyfra arabska oznacza rozdział *Reguły*, po niej zaś podaję stronę w polskim przekładzie.

⁴ Por. ogólne informacje na temat monastycyzmu hiszpańskiego M. Kanior, dz. cyt., 228. Ciekawe studium poświęcone ogólnie monastycyzmowi zob. J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie*, Poznań 2003. Zob. też B. Czyżewski, *Powołanie mnicha do modlitwy według Reguły św. Izydora z Sewilli*, Teologia Patrystyczna 11(2014)91-99.

⁵ *Reguła II 1*, 995.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

kierować wspólnotą. Warto zwrócić uwagę, że nie chodzi tutaj wcale o umiejętności administracyjne, o zdolności intelektualne, co raczej o świętość życia, pracowitość, pokorę i cierpliwość.

Św. Izydor nie zadowolili się tylko ogólnymi stwierdzeniami, ale postawił przed opatem szczegółowe wymagania:

„opat powinien być wzorem godnym naśladowania we wszystkich swoich poczynaniach. Nie godzi mu się bowiem nakazywać komukolwiek tego, czego by sam nie zrobił. Mówiąc do wszystkich, będzie zachęcał poszczególnych, żeby się podtrzymywali w żarliwości; będzie budził zapał i podsycał, gdy dostrzeże w ich postępowaniu coś, co mogłoby się przyczynić do postępu każdego z nich”⁸.

Z powyższych słów wynika, że najważniejsze jest świadectwo życia opata, dzięki któremu innych mieszkańców kierowanego przez siebie klasztoru poprowadzi do świętości i doskonałości. Autor *Reguły* dodaje jeszcze inne przymioty, jakimi winien odznaczać się opat: ma być sprawiedliwy wobec każdego, pozbawiony nienawiści i jakiegokolwiek niechęci, ma traktować wszystkich z miłością, również tych, co dopiero się nawrócili⁹. Ważny jest jeszcze jeden wymóg stawiany opatowi: powinien mianowicie „z litością współczuć czyjejkolwiek słabości” i być w tym podobny do matki troskliwie opiekującej się swoimi dziećmi (por. 1 Tes 2,7)¹⁰. Nie oznacza to zgody na zło i grzech w klasztorze, co raczej chodzi o miłosierdzie i wyrozumiałość dla ludzkiej ułomności¹¹.

Opat nie tylko kierował klaszturem, ale także wychowywał, formował i czuwał nad duchowym rozwojem podległych sobie mnichów¹². Świadczy o tym chociażby spoczywający na nim obowiązek wyjaśniania niezrozumiałych dla mnichów fragmentów Pisma świętego czy też tekstów pochodzących z innych ksiąg¹³. Opat wybierał też odpowiednią osobę do kształcenia młodzieży:

„mąż to będzie świętobliwy, mądry i poważny wiekiem, który kształcąc młodych posługiwać się będzie nie tylko nauką literatury, lecz także ważkimi przykładami cnót”¹⁴.

⁸ Tamże, II 2, 995.

⁹ Por. tamże, II 3, 995.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Por. J. Soler i Canals, Śmiałość i roztropność w regule św. Benedykta, Com. 18(1998)5, 38.

¹² Por. P. Galiński, *Duchowość monastyczna*, w: *Duchowość zakonna*, Kraków 1994, 32.

¹³ *Reguła VIII 2*, 1006: „Co do kwestii czytanych, a być może nie rozumianych, każdy z braci będzie pytał opata o nie na naradzie lub po niesporach i po przeczytaniu tego tekstu wobec zgromadzonych otrzyma objaśnienie od opata; pozostali zaś słuchają, gdy wyjaśnia on tekst jednemu”.

¹⁴ *Reguła XXI 5*, 1025.

Oprócz funkcji opata spotykamy w Klasztorze Honoriańskim także przełożonego (*praepositus*). Mowa jest o więcej niż jednym przełożonym. Autor *Reguły* stwierdza bowiem, że w przypadku nieobecności opata lub przełożonego, mnich nie powinien ani wychodzić z klasztoru, ani też brać czegokolwiek bez ich pozwolenia. W przypadku podróży jednego i drugiego pieczę nad mieszkańcami klasztoru przejmował drugi z kolei przełożony¹⁵.

W *Regule* nie ma mowy na temat ich przymiotów duchowych i moralnych, wskazuje się jedynie na zadania, jakie mają do wykonania. Co miesiąc albo opat, albo przełożony sprawdzał łoża mnichów, by przekonać się, „czy bracia czegoś nie potrzebują lub czy nie mają czegoś niepotrzebnego”¹⁶. Ponadto do obowiązków przełożonego należała

„troska o mnichów, prowadzenie spraw majątkowych, zarząd posiadłościami, obsianie pól, sadzenie i uprawa winnic, dbałość o trzody, wznoszenie budynków, prace cieśli (*carpentariorum*) i kowali (*fabrorum*)”¹⁷.

Wynika z tego, że była to funkcja niezwykle odpowiedzialna i obejmowała przede wszystkim nadzór nad codziennymi pracami innych mnichów. Dzięki temu opat będący głównym i najważniejszym przełożonym w klasztorze mógł zajmować się duchowym formowaniem mnichów¹⁸. Przełożony posiadał w klasztorze także władzę ekskomunikowania tych, którzy łamali ustalone zasady wspólnego życia¹⁹.

Kierowniczą funkcję w Klasztorze Honoriańskim sprawował też tzw. dziekan (*decanus*). Jego rola polegała na byciu kierownikiem i opiekunem w odniesieniu do grona mnichów złożonych z dziesięciu braci, stąd też nazwa, jaka mu przysługiwała – *decanus*²⁰. *Reguła* bliżej nie określa, co konkretnie wykonywał, prawdopodobnie chodziło przede wszystkim o bycie wychowawcą dla określonej grupy mnichów.

2. Funkcje związane z liturgią

Istniała też w Klasztorze Honoriańskim funkcja zakrystiana (*custos sacrarii*). Opiekował się księgami liturgicznymi, w razie potrzeby wydawał je i przyjmował od braci po zakończonej liturgii²¹. Oprócz tego miał

¹⁵ Por. tamże, XXIV 1, 1027.

¹⁶ Tamże, XIII 3, 1014.

¹⁷ Tamże, XXI 1, 1023.

¹⁸ Więcej na ten temat por. M. Starowieyski, *Od ascetów do zakonników*, WDr 4(1996)31-39.

¹⁹ Por. *Reguła XVIII 4*, 1021.

²⁰ Por. tamże, XIII 1, 1014.

²¹ *Reguła VIII 1*, 1006: „Wszystkie kodeksy winien mieć pod swoją opieką zakrystian (*custos sacrarii*), a poszczególni bracia od niego otrzymują odpowiednie księgi. Bracia mają z nich roztropnie korzystać i oddawać je zawsze po niesporach. Codziennie

„pod swoją opieką szaty liturgiczne i naczynia święte, a także księgi i wszystkie przybory, oleje na użytek świątyni, wosk i oświetlenie”²².

Zakrystian sprawował także pieczę nad świątynią i nad nią czuwał. Odpowiedzialny był też za zakup niezbędnych rzeczy, prawdopodobnie chodziło o zaopatrzenie zakrystii. Dlatego też istniał w *Regule* przepis, by otrzymywał trzy części z uzyskanych przez klasztor pieniędzy²³. Nie mógł jednak sam decydować o wydatkach, jedynie

„zgodnie z poleceniem opata i świadectwem przełożonego lub starszychłożyć z poszczególnych części na konieczne wydatki”²⁴.

Zakrystian dawał także mnichom sygnał na nieszpory i oficjum nocne²⁵. Prawdopodobnie chodziło o powiadamianie i obudzenie ich dzwonkiem w odpowiednim czasie na mające rozpocząć się modlitwy.

3. Troska o codzienny byt materialny

W klasztorze żyli ludzie potrzebujący nie tylko modlitwy oraz dążenia do świętości i doskonałości. Jako śmiertelnicy musieli także zapewnić sobie codzienny byt. Dlatego w klasztorze istniał zarządca spiżarni, który miał pod swoim zarządem „spichlerze, stada owiec i wieprzy”²⁶. Zarządzał także wełną i lnem oraz troszczył się o zbiory. Na tym jednak jego zadania się nie kończyły, ponieważ musiał również dbać o „wyżywienie piekarzy, zwierząt pociągowych, wołów i ptactwa (...), powinien troszczyć się o pasterzy i rybaków”²⁷. Na czym wspomniana troska polegała, dokładnie nie wiadomo, prawdopodobnie chodziło o ich wyżywienie. Zarządca spiżarni zawiadywał tym wszystkim, co się w niej znajdowało. Odpowiedzialny

o pierwszej godzinie należy prosić o księgi, zaś ci, co proszą o nie zbyt późno, nie otrzymują ich”.

²² *Reguła XXI 1*, 1023.

²³ Naturalną rzeczą były otrzymywane przez klasztor dobra materialne. Uzyskiwano je m.in. od świeckich. W *Regule* jest mowa o tym, by wszelkie pieniądze, jakie wpływały do klasztoru były przyjmowane i poświęcone przez starszych. Następnie rozdzielano je na trzy części. Pierwszą przeznaczano na potrzeby chorych i starszych oraz zakupywano lepsze produkty żywnościowe na świąteczny stół, drugą obdarowywano ubogich, za trzecią zaś część zakupywano odzież dla mnichów, chłopców i rzeczy potrzebne dla klasztoru. W *Regule* czytamy, że zakrystian otrzymywał z tego trzy części (por. *Reguła XX*, 1022-1023).

²⁴ *Reguła XX*, 1023.

²⁵ Por. tamże, *XXI 1*, 1023.

²⁶ Tamże, *XXI 2*, 1024.

²⁷ Tamże.

był też za dostarczenie tzw. hebdomadariuszom wszystkiego, co potrzebowali do wyżywienia mnichów, gości i chorych. W jego obecności rozdzielano to, co powinno znaleźć się na klasztorным stole. Trudno jednoznacznie powiedzieć, czy zarządca spiżarni decydował o codziennym *menu*, czy też przełożony, ponieważ *Reguła* mówi tylko o tym, że dzieje się to zawsze w jego obecności. Z całą pewnością odpowiedzialny był za przechowywanie pokarmów, które pozostały z klasztornego stołu oraz za wydawanie i sprawdzanie przyborów potrzebnych w kuchni i przy stole²⁸.

Ważną funkcję spełniał też w klasztorze ogrodnik (*hortulanum*). Opiekował się ogrodami klasztornymi, miał pieczę nad pasieką, wybierał nasiona oraz decydował, „co i kiedy należy w ogrodzie siać i sadzić”²⁹.

Wymienione do tej pory funkcje wykonywali zakonnicy, istniała jednak też funkcja, którą, według *Reguły*, powinni spełniać świeccy. Chodziło o pracę młynarza, ale niecałą. Młynarze mieli tylko

„oczyszczać pszenicę i mleć (...). Jednak mnisi sami przyrządzają ciasto i uczynią sobie chleb własnymi rękami; natomiast dla gości i dla chorych chleb pieką świeccy”³⁰.

Była to z pewnością funkcja pomocnicza i służebna. Osoby te prawdopodobnie nie mieszkały w klasztorze, raczej korzystano z ich pracy, którą wykonywali w miejscach swojego codziennego zamieszkiwania³¹.

4. Dzieła miłosierdzia

Trudno sobie wyobrazić klasztor i mieszkających w nim mnichów, którzy byliby pozbawieni wrażliwości na drugiego człowieka. Przejawiała się ona w opiece nad podróżnymi i czynieniem miłosierdzia. Funkcję tę sprawował skarbnik klasztorny, który udzielał jałmużny ubogim³². Nieco dziwny wydaje się zapis mówiący o tym, by bez wiedzy opata nie dzielić się niczym z biednymi. Nie wolno też było dawać komukolwiek „żadnej rzeczy z tych, które zgodnie z regułą może posiadać”³³ mnich. Wynikało to prawdopodobnie z tego, by jałmużny rozdawać roztropnie i sprawiedliwie, bez kierowania się emocjami. Należało raczej pilnować zasady, by czynili to ludzie sprawujący odpowiednie funkcje w klasztorze, w przypadku dawania jałmużny był to wspomniany skarbnik³⁴.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ Tamże, XXI 3, 1024.

³⁰ Tamże, 1024-1025.

³¹ Por. J. Wierusz Kowalski, *Monastycyzm wczesnochrześcijański*, w: J. Keller (red.), *Katolicyzm wczesnochrześcijański*, Warszawa 1973, 194.

³² Por. *Reguła XXI 5*, 1025.

³³ Tamże, XIX 4, 1022.

³⁴ Więcej na temat uczynków miłosierdzia w klasztorach zob. B. Degórski, *Uczynki miłosierdzia w świetle starożytnych reguł mnisznych*, VoxP 16(1996) z. 30-31, 259-274.

Osobną troską otaczano w klasztorze ludzi chorych. Pieczę nad nimi powierzano „mężowi nieskazitelnemu, prowadzącemu świątobliwe życie”. Miał on opiekować się chorymi „troskliwie i z wielką gorliwością” wykonywać „to, czego wymaga ich stan. Powinien on tak służyć chorym, żeby sam nie korzystał ze spożywania ich pokarmów”³⁵.

Św. Izydor z Sewilli przestrzega też w swojej *Regule*, by w zajmowaniu się chorymi nie zaspokajać własnych potrzeb i ambicji. Łatwo było bowiem skorzystać z przysługującego im nieco lepszego pożywienia i napoju³⁶.

5. Sprawy porządkowe w klasztorze

W Klasztorze Honoriańskim istniała także funkcja odźwiernego. Jak sama nazwa wskazuje, chodziło zwłaszcza o czuwanie nad zewnętrzną bramą klasztoru. Była to z pewnością klasztorna furta, która stanowiła jedyną łączność mnichów ze światem zewnętrznym. Prócz tego miał on też opiekować się przybyszającymi do wspólnoty gośćmi i oznajmiać ich obecność u opata³⁷.

Jeden z mnichów zawiadywał również klasztorną szatnią. Otrzymywał igły i nici, by naprawiać odzież, a w razie potrzeby dawał je też pozostałym braciom. Prócz tego miał „pieczę nad przedmiotami ze złota i srebra, poza tym nad starymi przedmiotami z żelaza i brązu”³⁸. *Reguła* wymienia jeszcze inne jego zadanie, mianowicie miał „pieczę nad tkaczami (*lintearius*), folusznikami, woskarzami i krawcami”³⁹. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy byli nimi funkcyjni mnisi, czy też chodziło o zawody ludzi, z pracy których korzystano w klasztorze.

Mowa jest też w *Regule* o mnichu odpowiedzialnym za klasztorne narzędzia i przybory potrzebne do konkretnej pracy. Był on wybierany przez opata, a jego zadanie polegało na rozdzielaniu i pilnowaniu wspomnianych narzędzi i przyborów. Odpowiedzialność, można powiedzieć, była podzielona, ponieważ według polecenia opata, to przełożony tak naprawdę miał nad nimi czuwać⁴⁰.

Funkcję porządkową sprawował też wymieniony już wcześniej hebdomadariusz, czyli mnich pełniący określoną posługę przez tydzień⁴¹. Kosztował potrawy⁴² i podawał je do stołu, czuwał nad stołami, by niczego na nich nie bra-

³⁵ *Reguła XXII 1*, 1025.

³⁶ Por. tamże, 1025-1026.

³⁷ Por. tamże, *XXI 2*, 1024.

³⁸ Tamże, *XXI 1*, 1023.

³⁹ Tamże, 1023-1024.

⁴⁰ Por. tamże, *XXI 4*, 1025.

⁴¹ Tygodniowa służba w klasztorze występowała nie tylko w *Regule* św. Izydora z Sewilli. Spotykamy ją także w Galii. Zob. na ten temat M. Starowieyski, *Reguła Wschodnia*, w: *Wczesne reguły monastyczne z Galii*, ŻM 3, Kraków – Tyniec 1994, 78.

⁴² Por. *Reguła IX 7*, 1009.

kowało⁴³, był odpowiedzialny za przybory potrzebne przy stole⁴⁴, on też dawał sygnał „na oficjum dzienne oraz na naradę po zachodzie słońca”⁴⁵.

Ciekawe w *Regule* są przepisy odnoszące się do niewolników. Jasno z nich nie wynika, żeby mieszkali w klasztorze. Czy chodzi tutaj o korzystanie tylko z ich pracy w niektórych przypadkach? A może klasztor posiadał swoich niewolników, tym bardziej, że w *Regule* mowa jest o tym, by mnisi zajmowali się uprawą warzyw i przygotowaniem posiłków, natomiast „stawianie budynków i uprawa pól będą należały do niewolników”⁴⁶.

* * *

Podsumowując przeprowadzone analizy przepisów *Reguły* św. Izydora z Sewilli odnoszących się do wymienionych w niej licznych funkcji klasztornych, należy stwierdzić, że Klasztor Honorjański był bardzo dobrze zorganizowany. Świadczą o tym chociażby dosyć szczegółowe przepisy, w których wymienia się zadania spoczywające na mnichach. Cała ta hierarchia funkcji była bardzo potrzebna, by w klasztorze można było podążać drogą doskonałości chrześcijańskiej, naśladować Chrystusa, ale też ważne było codzienne życie: zapewnienie wszystkim pożywienia, troska o dobra materialne, których, jak wynika z *Reguły*, klasztorowi nie brakowało. Podział zadań pomiędzy mnichów mieszkających w Klasztorze Honorjańskim świadczy z całą pewnością o wielkiej mądrości zakonodawcy oraz o jego dużym doświadczeniu życiowym.

Słowa kluczowe: reguła, mnich, św. Izydor z Sewilli, funkcja, klasztor.

Summary

THE FUNCTIONS HELD IN ST. HONORATIUS' MONASTERY ON THE BASIS OF THE *RULE* OF ST. ISIDORE OF SEVILLE

The article presents the functions and tasks imposed on the monks of St. Honoratus' Monastery in Spain by the Rule of St. Isidore of Seville. It is not known whether the precepts were the same in the whole Visigothic Kingdom of Spain or whether they were observed exclusively in St. Honoratus' Monastery. This oldest Spanish *Rule* of St. Isidore of Seville written down in the first half of the 7th century outlines the details of the daily monastic

⁴³ Por. tamże, XXI 3, 1024.

⁴⁴ Por. tamże, XXI 2, 1024.

⁴⁵ Tamże, XXI 3, 1024.

⁴⁶ Tamże, V 7, 1003.

life focussing on those relating to the organisational matters, where each monk is assigned a particular function. Although the abbot plays the most important role, the superiors and deans also carry out significant functions. It is hard to imagine the effective administration of a monastery without a porter, a treasurer, a sexton, a gardener or a miller. Each function should be viewed as indispensable since it helped to keep the law and order in the community and also enabled them to strive for holiness and perfection.

Key words: Rule, monk, St. Isidore of Seville, function, monastery.